

Monika Borzym – Back To The Garden (2016)

Wpisany przez bluesever
Sobota, 21 Kwiecień 2018 13:16 -

Monika Borzym – Back To The Garden (2016)



1. *Edith and the Kingpin* 2. *Rainy Night House* 3. *This Flight Tonight* 4. *Big Yellow Taxi*
5. *Song to a Seagull* 6. *Circle Game* 7. *Jungle Line* 8. *Cold Blue Steel and Sweet Fire* 9.
River 10. *Woodstock* Monika Borzym - vocals Mitchell Long - guitar Michał Zaborski -
viola Robert Kubiszyn - double bass Michał Bryndal - drums

Monika BORZYM (born march 3rd 1990). At fifteen, after two years studying the piano at the Frederic Chopin State Music School in Warsaw, Monika left for the United States in order to get a grip of the language. The vast choice of activities offered by the American high school system gave her a chance to further her musical education, at the same time allowing her to dive into contemporary American music. As part of the school big band she took part in a big band festival in New Trire, IN. It was there that she attended a concert of the festival's special guest, Terrence Blanchard playing with Aaron Parks on the piano and Eric Harland on drums. This performance had an enormous impact on Monika's development in the coming years. She decided to quickly get a high school diploma in Poland in order to return to the States and continue her musical education there. Having received a full scholarship at the Frost School of Music in Miami, Monika could concentrate on perfecting her vocal skills without having to sacrifice her interests in other areas of music.

After returning to Poland Monika received an invitation from Michał Urbaniak to sing at the inauguration of the Jazz Jamboree festival in Warsaw. Being the only woman performing at the concert, as well as the youngest performer and an electrifying singer, she could not have gone unnoticed. Soon after that she received a three-album contract proposition from a Sony executive who was in the audience. ---<http://monikaborzym.pl>

Od premiery drugiej autorskiej płyty Moniki Borzym (oba albumy otrzymały tytuł platynowych) minęły ponad dwa lata. Wokalistka po intensywnym okresie koncertów w Polsce i za granicą, a także współpracy w projektach gościnnych postanowiła wrócić do studia nagraniowego, by wyprodukować swój trzeci album. Tym razem Monika zdecydowała zagłębić się w twórczość jednej ze swoich idolek – kanadyjskiej legendy Joni Mitchell.

O projekcie Monika Borzym mówi:

„Spodziewam się, że każdy będzie mnie pytał: dlaczego właśnie Joni? Ta płyta to wyraz buntu przeciw temu, co dzieje się na dzisiejszym rynku muzycznym. Obecnie dominuje nań produkcja i elektronika i wszystko wydaje mi się zunifikowane. Nigdy nie chciałam być tego częścią. Dla mnie muzyka jest nośnikiem rzeczy mądrych i pięknych. Jest świętem. Jako wykonawca szukam najbardziej inspirujących materiałów.

Od dziesiątek lat nie tylko wokaliści, ale i instrumentalisci jazzowi wykonują „standardy”, czyli piosenki napisane przez wybitnych kompozytorów. Nikt nie nazywa tych kompozycji „coverami”. Ja w poszukiwaniu moich „standardów” zdecydowałam się śpiewać piosenki Joni, które wpisały się już w historię muzyki i kanon klasyków. Nie traktuję ich jak coverów i w ślad za powyższym - uważam, że nimi nie są. Traktuję je tak samo jak standardy jazzowe.

Wybrałam piosenki z pierwszych siedmiu lat twórczości Joni (1967-1975), czyli z okresu pomiędzy jej 25 a 32 rokiem życia. Jestem teraz w tym samym wieku, w którym Joni była po premierze swojej pierwszej płyty. To czas kiedy dziewczyna przeradza się w kobietę. Bardzo silnie odczuwam tę przemianę odnotowując w swoim śpiewaniu subtelność i nostalgię przed którą przez ostatnie trzy lata próbowałam się bronić. JONI to indyjskie określenie kobiety, zarówno w znaczeniu fizycznym jak i duchowym. Ja dzięki Joni odnalazłam i zrozumiałam swoją kobiecość” tłumaczy swój wybór artystka.” ---jazzforum.com.pl

download (mp3 @320 kbs):

Monika Borzym – Back To The Garden (2016)

Wpisany przez bluesever

Sobota, 21 Kwiecień 2018 13:16 -

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)